

# Hubert Hurkacz odpadł z turnieju w Bazylei. Wygrana debla z Janem Zielińskim

maciej · 28 października, 2026



**Najlepszy obecnie polski tenisista Hubert Hurkacz (28. ATP), po udanych występach w Azji, w tym tygodniu (26 października - 1 listopada 2026) wziął udział w halowym turnieju ATP 500 Swiss Indoors Basel w Bazylei. W środę 28 października w meczu o awans do ćwierćfinału jego rywalem był Duńczyk Holger Rune, który niedawno wrócił do rywalizacji po blisko rocznej przerwie spowodowanej poważną kontuzją. Mimo zwycięstwa w secie otwarcia i jednej piłki meczowej w tie-breaku rozstrzygającej partii Polak przegrał 6:3, 3:6, 6:7 (7) i odpadł z zawodów.**

Niech nikogo nie zmyli 1202. lokata zajmowana obecnie przez Duńczyka, który był już piątym tenisistą światowego rankingu. Obecnie 23-latek Holger Rune z pewnością nie jest jeszcze w najwyższej formie, ale wygrana w pierwszej rundzie z 45. w światowym rankingu Quentinem Halysem świadczy o tym, że nie zapomniął, jak się gra w tenisa.

W tych okolicznościach faworytem meczu był Hubert Hurkacz. Niestety, wydarzenia na korcie nie potwierdziły przewidywań.

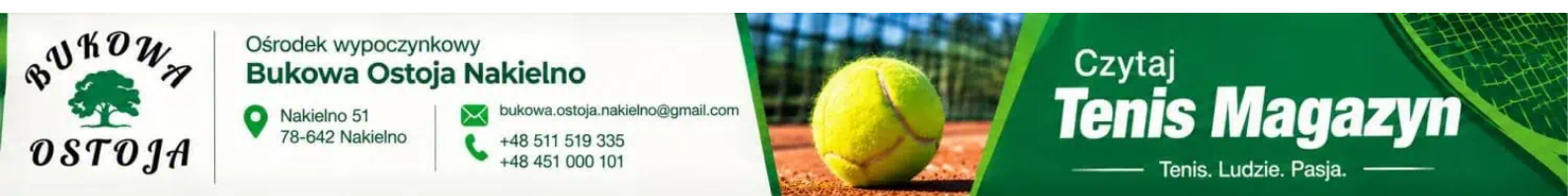
Kluczowy dla wyniku seta otwarcia był szósty gem, w którym Hubert Hurkacz przełamał serwis rywala i objął prowadzenie 4:2. Holger Rune mógł wprowadzić natychmiast odpowiedź przełamaniami powrotnymi, ale w gemie serwisowym Polaka nie wykorzystał prowadzenia 40:0 i trzech kolejnych break pointów, a nieco później jeszcze jednej szansy na przełamanie. Urodzony we Wrocławiu Hubi wybrnął wówczas z opresji, podwyższając prowadzenie na 5:2. Przewagi już nie roztrwonił i po 33 minutach zwyciężył w pierwszej partii 6:3.

W drugiej odsłonie pojedynku zdecydowanie lepszy był Duńczyk. Holger Rune fragmentami przypominał już siebie sprzed kontuzji, a ponieważ Polak obniżył poziom gry, set zasłużenie padł łupem jego rywala.

Rune przełamał serwis Hurkacza w czwartym gemie, wychodząc na prowadzenie 3:1, i utrzymał przewagę do końca tej partii. Wygrał ją po 28 minutach 6:3, doprowadzając do remisu 1:1 w setach. Do rozstrzygnięcia pojedynku niezbędna była więc trzecia odsłona.

W decydującej partii Hurkacz próbował zagrozić rywalowi przy jego podaniu. W czwartym gemie prowadził 30:0, w szóstym doprowadził do równowagi, a w ósmym miał przewagę 30:15, po czym również doszło do równowagi.

Przy prowadzeniu Hurkacza 5:4 Duńczyk serwował pod presją — musiał utrzymać podanie, by przedłużyć rywalizację. Poradził sobie jednak doskonale. W trzecim secie nie było ani break pointów, ani przełamań, a o wszystkim zadecydował tie-break.



Rozstrzygająca rozgrywka zaczęła się od mini przełamania na korzyść Duńczyka. Przy prowadzeniu 2:0 Rune popełnił jednak podwójny błąd serwisowy i stracił przewagę. Polak nie wykorzystał tej szansy: przegrał obie akcje przy własnym podaniu i przegrywał już 1:4. Hubi nie zrezygnował jednak z walki i doprowadził do remisu 5:5.

Pierwszą piłkę meczową wypracował Holger Rune, ale serwował wówczas Hubert Hurkacz. Polak obronił meczbola, po czym przy prowadzeniu 7:6 sam miał szansę zakończyć spotkanie. Tym razem, mając do dyspozycji serwis, wybronił się Duńczyk. Chwilę później Rune zdobył kolejną piłkę meczową, której Hurkacz już nie obronił. Polak przegrał 6:3, 3:6, 6:7 (7) i odpadł z turnieju.

Mecz trwał dokładnie dwie godziny.

Trzeba podkreślić, że pojedynek stał na bardzo dobrym poziomie. Hubert Hurkacz zagrał naprawdę dobrze, ale nie wystarczyło to do zwycięstwa.

Hubert Hurkacz i Holger Rune zmierzyli się po raz drugi. W ich poprzednim spotkaniu, podczas turnieju ATP Masters 1000 w Paryżu, Rune zwyciężył 7:5, 6:1. W Bazylei także lepszy okazał się Duńczyk, który prowadzi zatem w bilansie bezpośrednich spotkań 2:0.

Ćwierćfinałowym rywalem Holgera Rune będzie zwycięzca meczu między rozstawionym z numerem trzecim Hiszpanem Rafaelem Jodarem (11. ATP) a reprezentującym Monako Valentinem Vacherotem (31. ATP).

Dodajmy, że po występach w Bazylei Hubiego czeka jeszcze w sezonie 2026 udział w prestiżowym turnieju ATP Masters 1000 Rolex Paris Masters, który odbędzie się w kolejnym tygodniu (2-8 listopada).

W środę w Bazylei wystąpił również najlepszy obecnie polski deblista Jan Zieliński. W pierwszej rundzie gry podwójnej turnieju Swiss Indoors Basel australijsko-polski duet Marc Polmans/Jan Zieliński pokonał amerykańsko-szwedzką parę Robert Galloway/Andre Goransson 4:6, 7:6 (4), 10-6. W ćwierćfinale Polmans

i Zieliński zmierzają się z najwyżej rozstawioną niemiecką parą Kevin Krawietz/Tim Puetz.

**Krzysztof Maciejewski**



Czytaj online i udostępnij:

**<https://tenismagazyn.pl/hubert-hurkacz-odpadl-z-turnieju-w-bazylei-wygrana-debla-z-janem-zielinskim/>**